

Lipinski J. Głos (16/IV 1791)

WIPIEGO LIPINSKIEGO

WYSTAWIŁ NA LICZBY...

...

...

...

M I A N Y

...

...

...

XIV 1112 0344

217
G Ł O S

JASNE WIELMOŻNEGO JMCS PANNA

T A D E U S Z A

Z LIPEGO LIPSKIEGO

K A S Z T E L A N A Ł Ę C Z Y C K I E G O

KAWALERA ORDERU ORLA BIAŁEGO.

N A S E S S T I S E Y M O W E Y

Dnia 16. Miesiąca Czerwca 1791

M I A N Y:

O wstawienie się Sejmującej Rzeczypospolitey do Oycy S. aby Za-
kon Jezuicki był do Polskiew przywrocony.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE RZECZYPOSPOLITET STANT!

Z Na Twym Miłościwy Królu przewodnictwem idąc, uczyniliśmy już
Rzplą Naszą Rządną. Chcieyże Nam być Przewodnikiem, a-
żebyśmy uczynili ją w tymże Rządzie skutecznie trwałą, to jest,
ażebyśmy ją uczynili obyczajną y podług Prawideł Religii Naszey
Świętey Cnotliwą. Naylepsze albowiem Formy Rządu, naylepsze
Ustawy y Prawa, nic nie ważą w tym Państwie, gdzie nie ma pra-
wych podług Religii obyczajów: *Quid Leges, sine moribus?*

Uniwersał Marszałków Konfederacyi, y *Listy Pasterkie* Biskupów,
ogłaszają Oyczyźnie, iż terazniejsza od Wieków żądana Forma Rządu,

XVIII. 2. 844.

<http://rcin.org.pl>

ielt

jest to osobliwszym dziełem *Opatrzności Boskiej*, której też y Kościół stawiać na dziękczynienie umyśliliśmy.

Ta *Boska Opatrzność*, w ten czas ten prawdziwie Cud odmiany Rządu uczyniła, gdyśmy uskutecznili owo szczęśliwe Hasło: *Król z Narodem, a Narod z Królem!* żeby więc też *Opatrzność*, nowemu Należemu Rządowi skutek poinyślny nadal dawała, trzeba wskrziesić *Staropolskie* także Hasło: *Naród z Bogiem, a Bóg z Narodem!* Inaczej albowiem, najpotężniejsze Królestwa (iak świeżo teraz na *Francyi* widzimy) niszczeń y upadać muszą.

Gdy poglądamy na dzisiejszych czasów obyczaje, na obojętność w *Religii*, na ostrygłość w *Chrześcijańskich* y *Obywatelskich* Cnotach; widzimy, że na złe czasy, coraz gorzej nastają; A to (prawdę mówiąc) od owej żalofney dla całego Królestwa pory, kiedy *Zakon Jezuicki*, podczas *Seymu Delegacyjnego* utraciliśmy.

Zakonu Jezuickiego strate, nie my tylko czuimy, ale czuie ją *Swiat cały*, y niemalż żadnego Kraju (co jest niezbitą *Apologią* znieśionego tegoż *Zakonu*) gdzieby go nie żalowano, y gdzieby znaczney przez to odmiany na złe, w *Obyczajach* y *Naukach* nieczuto. Y nigdyby *Francya*, do tego tak niefortunnego dzisiejszego *Stanu* nieprzyšla, gdyby *Zakonu Jezuickiego* u siebie przez *Parlamenta* (które y same już teraz zginęły) nie zniszczyła.

Sam (niedawno teraz już zmarły) najslawniejszy na *Narodowym Zgromadzeniu Francuskim* *Mowca*, *Hrabia de Mirabeau*, w swym do druku podanym dziele, iasno, y śmieie mówi: „ *Jż Zakon Jezuicki*, „ był to powłzeczny y nieprzebrany *Magazyn*, we wszystkich *Naukach* *Professorów*, *Kaznodzieiów*, *gorliwych Misyjonarzów*, *biegłych* w *cnotliwej Polityce* dla *Panujących Dworów* *Spowiedników* y *Teologów*.... *Parlamenta* nasze *Francuskie* (lat już temu dwadzieścia kilka) zburzyły y rozproszyły ten *Zakon*: *Lecz* przez „ to, w całym naszym *Francuskim* *Państwie*, tak wielki zrobił się „ przestwór, którego niczym dotąd napelnic niemogą, y który od „ *Pokolenia* do *Pokolenia*, coraz barziej będzie się otwierał, y szeszył. „ (*)

Godna jest też rzecz głębokiej uwagi: *Jż* pewny w *Niemieckim* *Państwie* *Literat*, a to ielzce *Dyssydent*, w wydanym swym uczonym *Dziele*, te słowa wydrukował: „ *Nielad* wewnętrzny, który „ wżyskie teraz *Prowincye* w *Europie* zaraża y niszczy, początek

(*) *Efsai sur la Sette des Illumines, Chapi: III. a Paris 1789.*

„ tek swòy wziął od rozproszenia Zakonu *Jezuickiego*. Póki *Jezuici*
 „ byli, póty y Dwòry Panujących lepiej się rządziły, y wychowa-
 „ niu wyższej y niższej Kondycyi Obywatelów, barzo dobrze by-
 „ ło obmyślono. Teraźniejsze Wychowanie y Nauki, do tego ie-
 „ dynie zmierzają, ażeby zrzucić z siebie wszelkie iarzmo postu-
 „ szeństwa ku wszystkim Zwierzchnościom. „ Dotąd uczony *Dys-*
sydent.

Czucie tę Zakonu *Jezuickiego* stratę y naszą *Polka*, kiedy wszystkie
 prawie Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty, zaleciły swym na Seym
 terażniejszy Posłom powtórny (iako y Woiewodztwo *Leczyckie*,
 pod liczbą *Instrukcyi* 24.) ażeby Rzplta naszą upraszała iaknayu-
 filniey *Oyca S.* o przywrócenie do *Polskiej* Zakonu *Jezuickiego*; zwi-
 szcza, że licznie ieszcze żyjące skasowanego tego Zakonu u Nas
 Osoby, ofiarują się chętnie, na zwykłe podług dawnego Powołania
 swego w *Religi* y *Naukach* usługi, byleby za wstawieniem się *Nay-*
iaśniejszy Rzpltey, *Ociec S.* Zakon ich w *Polscze* przywrócić ra-
 czył: a to ieszcze, nieżądając wrócenia im żadnego iakiegokolwiek
 dawnego ich majątku, ani o *Pensye* ze *Skarbu Publicznego* konie-
 cznie nie nalegając, ale spuszczaiąc się iedynie na *Boską Opatrzność*,
 y na względność *Obywatelów*; na czym, y *Oycowie* ich nie zawie-
 dli się, gdy nic ze *Skarbu Publicznego* nigdy niebiorąc, hoynie od
 rozmaitych *obywatelów* we wszystko byli opatrzeni; iakoż *Millio-*
nowe Dobra, przy skasowaniu swoim, w ręce *Rzeczypospolitey*
 oddali.

Dokazałeś *Nayiaśniejszy Panie*, rzeczy wielkiej, y całą *Euro-*
pę zadziwiający, a to tym Twoim hasłem: *Król z Narodem, a Na-*
ród z Królem! Chcieyże daley toż hasło Twoie, szczęśliwie uiszczać.
 Oto cały prawie *Naród*, przez *Instrukcyje* swym *Posłom* dane, żąda
 iaknayu-
 filniey powrotu Zakonu *Jezuickiego*, więcey niż przez dwa
Wieki w niezliczonych dla siebie z niego pożytkach doświadczone-
 go. Niechże y w tey tak ważney rzeczy, a *Oyczyznę* naszą za-
 pewne uszczęśliwiający, y trwałość Jey gruntujący, będzie *Król*
z Narodem! a to wstawiając się wespół z *Sejmującemi Stanami* do *Oy-*
câ S. prosząc o przywrócenie dla *Oyczyzny* Naszey tak potrze-
 bnego Zakonu.

Przez to też *Miłościwy Królu* utwierdzisz y drugą część hasła
 Twoiego: *Naród z Królem!*

Za przywróceniem albowiem Zakonu tego, będziesz miał
Naród coraz więcey obyczajniejszy y cnotliwizy, a tym samym
Królowi swemu przychylniejszy. Bo widzimy na dzisiejszych *Fran-*
cuzach

cuzach, którzy zawsze mieli swego Króla w nawyższym uszanowaniu, iak tylko w *Religii y Cnotach Chrześcijańskich* ostrygli, mają go teraz za swego Niewolnika.

Wy, JW. y JO. Marszałkowie, (którym toż Woiewodztwo *Łęczyckie*, w *Instrukcyi* daney, pod Artykułem pierwszym oświadczyć Nam nakazało, iak czule patrzy na Wasze Cnoty, y na niepodeyrzany Patryotyzm) kredytu waszego y starania do powrotu Zakonu tego Oyczyźnie Naszey potrzebnego użycie.

Ty Przesacna Publiczności, która mnie slyszysz, łącz głosy twoie do przełożenia y proźby moiey.

Ty zaś Nayiaśnieyszy Panie, y Nayiaśnieysze *Seymujące Stany*, wkrześmy *Staropolskie* hasło: *Bóg z Narodem, a Narod z Bogiem!* a nierównie skuteczniey pòydzie drugie hasło: *Król z Narodem, a Narod z Królem!*

Na który koniec, oddaę Projekt, y o przeczytanie onego upraszam.

P R O I E K T.

Zanieśienie Proźby do Stolicy Apostolskiej, za powrocciem do Polskiej Zakonu Jezuitów.

MY KRÓL, za zgodą Seymujących Stanów, dla utwierdzenia *S. Religii Katolickiey* w Państwach Rzpltey Panującey, y dla pomnożenia Obyczaiów y Nauk w Szkólney Młodzieży, skłaniając się do żądania Woiewodztw, Ziem, y Powiatów, w *Instrukcyach* dla swych Posłów na terażnieyszy Seym danych wyrażonego, uznając oraz potrzebę powrócenia Zakonu *Jezuickiego*, postanawiamy wysłać Legacyą do *Stolicy S. Apostolskiej*, w celu proźb Naszych uskutecznienia. Która Legacya, aby prętszy wzięła skutek, przeznaczamy Osobę NN. y onę na pomienioną Legacyą w przeciagu czasu NN. wyprawić determinuiemy.



XVIII. 2. 844
<http://rcin.org.pl>

1727

XIII-2.844

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

PROBERT

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

